

ŻYWA LEKCJA HISTORII

wydanie II/2011



Wikingowie, Słowianie, średniowieczni rycerze bez tajemnic. Dzięki pokazowi grupy historycznej mogliśmy przyglądać się polowaniu na grubego zwierza, tańcom, fechtunkowi, pasowaniu na rycerza.

W NUMERZE:

MÓJ IDOL - str.2-3
CIEKAWOSTKI - str.4
WYWIADY- str.5
NASZE SPRAWY - str.6
NASZE OPINIE - str.7

AKTUALNOŚCI - str.8

Obrazy wykorzystane w
artykułach na str.2-4 pochodzą ze
stron [www. :pl.wikipedia.org](http://www.pl.wikipedia.org)
kif.pl
pazgiermekkrzyecz.blo...
rp.pl

13 i 14 stycznia dzięki Bractwu Rycerskiemu uczniowie naszej szkoły przenieśli się w czasy średniowieczne. Na sali gimnastycznej został rozłożony ogromny namiot rycerski będący

powszechnie używany przez rycerstwo europejskie od XIII wieku. Podczas lekcji żywej historii prezentowany był strój, uzbrojenie, przedmioty codziennego użytku i biżuteria.

MÓJ IDOL

POLEGAĆ JAK NA ZAWISZY

Opracowały M. Kuciak i K. Dąbrowska na podst. książki "Banialuka" T. Jurasza
Zawisza Czarny herbu Sulima jest bohaterem tego przysłowia.

Na obrazie Matejki
"Bitwa pod
Grunwaldem"
w tłumie, w chaosie

walki, w prawej
części malowidła
widzimy rycerza
na koniu, w czarnej
zbroi, jest skupiony,
krzepko dzierżąc
kopię, precyzyjnie
mierzy we wroga.
On jeden w tym



tumulcie bitewnym walczy z namysłem,
a zarazem z prędkością fehmistrza. Tak
go sobie wyobraził i przedstawił nasz
wielki malarz. Bo takim też był ten polski
rycerz, znany i opiewany po wszystkich

dworach

średniowiecznej
Europy. Urodził się
prawdopodobnie
w ostatnich

dziesięcioleciach

XIV wieku
w Garbowie,
miejsowości

położonej w dawnej

ziemi
sandomierskiej.
Zawsze prawy,



wierny danemu słowu,
nigdy nie plamiący ust

kłamstwem, niezawodny
przyjaciół i towarzyszy, w
straszliwych zmaganiach
z zakonem krzyżackim,
bez namysłu porzucił
niosący pomoc słabszym
i biednym, dworny,
czarujący w czasie uczt,
straszliwy i nieubłagany
w walce z wrogiem. Był
wierny swojej ojczyźnie
i kiedy na dwór króla

Węgier, Zygmunta
Luksemburskiego, gdzie
podówczas przebywał,

dotarła w roku 1409 wieść
o zbliżających się
straszliwych zmaganiach z
zakonem krzyżackim, bez
namysłu porzucił świetne
otoczenie, przepych
i wystawne zabawy,
porzucił turniejowe
szranki, w których tyle
sławy zdobył, aby
pośpieszyć do kraju i w

MÓJ IDOL

POLEGAĆ JAK NA ZAWISZY- cd. ze str.2

bitwie pod Grunwaldem stanąć do walki pod chorągwią ziemi krakowskiej, który przyjął najcięższe uderzenie sił krzyżackich i wreszcie dokonał ostatecznego przełamania

szeregów rycerzy z czarnym krzyżem na płaszczach. On to także, powołany

przez króla Władysława Jagiełłę w skład udającej się na sobór do Konstancji, w latach 1414-1418 dzielnie występował w obronie polskiej sprawy w sporze z Krzyżakami. W czasie turnieju, który odbył się w Perpignan w Aragonii zmierzył się z najslawniejszym rycerzem zachodniej Europy,



Janem z Aragonii, i pokonał go. W roku 1428 wraz z wojskami Zygmunta Luksemburskiego, cesarza, króla Węgier i Czech, udał się na wyprawę wojenną przeciw Turkom Osmańskim. Jest w



postawie Zawiszy, w

jego decyzji ucieleśniony wielki mit rycerski, w jego postępowaniu prawda o dumie, o honorze, o waleczności tego

człowieka, który przysięgę traktował tak niezłomnie, do końca postępował wierny swemu rycerskiemu słowu. A skąd

nazwanie Zawiszy - Czarny? Jedni twierdzą, że pochodzi to od czarnej zbroi, jaką nosił, tak też przedstawił go Jan

inni natomiast wywodzą to przezwanie od śniadej, smagłej cery, od jego kruczoczarnych włosów. Pamięć wielkiego rycerza, przechowywana w tradycji



Matejko w swym obrazie,

narodowej, coraz to bardziej otoczona szacunkiem, stała się znakiem, symbolem tego, co męskie, prawe, tego, co nigdy nie zawodzi.

CIEKAWOSTKI

HERB ZAWISZY CZARNEGO

na podst. książki "Rycerze Polscy" Piotra Skurzyńskiego

Widniejący obok herb należał do Zawiszy Czarnego.

Wyróżnić w nim można: klejnot, koronę, hełm, labry, tarczę herbową, godło. Każda część tarczy herbowej miała własną nazwę: góra, dół, lewa i prawa strona, pole oraz godło. Początkowo herby używane były przez rycerstwo. Umieszczali je na tarczach, hełmach, sztandarach,



pieczęciach i nad bramami zamków. Były przekazywane z pokolenia na pokolenie i świadczyły o świetności i dawności rodu.



Czy wiesz, że znawcami herbów byli heroldowie? To oni dbali o poprawność znaków herbowych, opisywali je w księgach zwanych herbarzami.

Słowo "rycerz" wywodzi się od niemieckiego "Ritter" (jeździec) i początkowo odnosiło się do umiejętności jazdy konnej.

DROGA OD PAZIA DO RYCERZA

Paź- chłopiec szlacheckiego rodu, w wieku od 7 do 14 lat uczący się kodeksu rycerskiego i sztuki walki.

Giermek- młodzieniec



mający ponad 14 lat,

przygotowujący się u boku rycerza do stanu rycerskiego.

Rycerz- walczący konno wojownik. Służył królowi i panom feudalnym.

WYWIADY

WYWIAD Z RYCERZAMI przeprowadziła Martyna Kryła

to nie przyjeżdżlibyśmy do Was z taką radością i chęcią.

M.: Skąd wziął się pomysł organizowania tego rodzaju przedstawienia?

R.: Zrodził się właśnie z naszych zainteresowań, tego, że kochamy historię i chcielibyśmy się tym podzielić z młodzieżą.

M.: Poznaliście się w pracy, czy już wcześniej znaliście

się?

R.: Wcześniej znaliśmy się.

M.: Macie jakiś cel,

przedstawiając życie rycerzy?

R.: Tak. Chcemy zainteresować innych historią i pokazać zwyczaje rycerskie, które kiedyś panowały.

M.: Czy macie jakieś zajęcia podobne do tych?

R.: Tak. Często

organizujemy duże imprezy terenowe i bawimy na nich różne osoby.

M.: Czy pokazywanie życia rycerzy to udawanie, czy styl życia?

R.: Rycerstwo to oczywiście nasz styl życia.

M.: Dziękuję za rozmowę.



M.: Skąd panowie przyjechali?

R.: Przyjechaliśmy z Opola.

M.: Czy pokazy rycerskie to wasza pasja czy zawód?

R.: Jest to pasja, która

przerodziła się w zawód i nasz sposób na życie.

M.: Czy Wam się to opłaca?

R.: Gdyby się nie opłacało



NASZE SPRAWY

RYCERSKI UCZEŃ TO:



godnie
reprezentuje
klasę
i szkołę

nie kłamie

opiekuje się
młodszymi

nie
podpowiada



broni
godności i
honoru
kraju

NASZE OPINIE

Kinga z VIa: Takie lekcje są bardzo potrzebne, ponieważ możemy zobaczyć dokładnie, jak wyglądała np. zbroja rycerza. Mogliśmy poznać epokę średniowiecza. Szczególną uwagę przyciągnął wielki namiot, konkursy, pokaz walki.



**Olga, Agnieszka,
Martyna z IIIa:**

Podczas lekcji historycznej dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy. Chętnie słuchaliśmy informacji np. jak wyglądała zbroja, które bawiły i uczyły. Poznawaliśmy stare obyczaje. Mogliśmy zobaczyć, jak działały stare sprzęty. Uważamy, że

takie lekcje są bardzo ciekawe i powinno być ich więcej.

Wojtek z VIa :
Lekcje z rycerzami są bardzo przydatne. Można się dowiedzieć, jak żyło się

dawniej i jakie to było trudne. Zobaczyliśmy nawet fechtunek rycerski.



Sandra z VIa:
Lekcja historyczna była ciekawa, a czasem nawet zabawna. Po wstępie mieliśmy okazję obejrzyć

broń, naczynia oraz części zbroi rycerskiej. Lekcja była bardzo przydatna.

Agnieszka z VIa:
Takie lekcje powinny być, bo mogliśmy się dowiedzieć, jak ludzie żyli w epoce średniowiecza, jak się ubierali, jak walczyli, jak spędzali wolny czas. Można było poznać historię poprzez zabawę i pokaz rycerski.

AKTUALNOŚCI

TURNIEJ KOSZYKÓWKI relacjonowali: M.Schnura, J.Kwaśniak
27.01.2011 roku o godzinie 10.00 rozpoczął się turniej koszykówki w naszej sali gimnastycznej. Występowały w nim

drużyny z: PSP
Sucha oraz szkoły
ze Strzelec
Opolskich: PSP 1,

PSP 4, PSP 7 i nasi
dzielni chłopcy.
W skład naszej
drużyny wchodził:
M.Mierzejewski,
P.Stachurski,
J. Kwaśniak,
A. Mikołajczyk,
D. Wieczorek,
A. Hajdas,



A. Piecha, P. i P. Kutek, D. Gumienny,
D. Pytel, D. Czempiel i I. Sołtysek. Pierwszy
mecz rozegrała nasza szkoła z PSP 4,
który zakończył się wynikiem 16:17 dla
przeciwników. Następnie stoczyliśmy

pojedynek

z PSP 1. Niestety
przeegraliśmy 8 : 3.
Po niej graliśmy
z PSP Sucha.

Zawodników z

Sucej udało nam
się pokonać.
Najbardziej

obawialiśmy się

ostatniego meczu
z zawodnikami
PSP 7. Nie mieliśmy
szans i przegraliśmy

37 : 8. Zajęliśmy w tym
turnieju 4 miejsce. 1 miejsce

zajęła PSP 7, 2- PSP 4,
3- PSP 1, a 5- PSP Sucha.

TURNIEJE PRZEDMIOTOWE- OLIMPIADY

W styczniu uczniowie
naszej szkoły uczestniczyli
w licznych olimpiadach
przedmiotowych: języka
niemieckiego, języka
polskiego, matematyki,
przyrodniczym,
historycznym.
Najdzielniejszymi z

dzielnych okazał się
Damian Czempiel, który
uczestniczył w 4
konkursach, a w 2 z nich
(przyrodniczym i
j.niemieckiego) uzyskał
tytuł finalisty. Wszystkim
gratulujemy wspaniałych
wyników.

J.Kwaśniak

